

## **Dlaczego inżynier budownictwa to zawód zaufania społecznego?**

Uważam, że inżynier budownictwa to zawód zaufania społecznego z kilku powodów.

Jestem pewny, że każda osoba czytająca ten tekst, na co dzień korzysta z dobrodziejstw stworzonych przez inżynierów budownictwa. Miejsca w których mieszkamy i żyjemy powstały właśnie dzięki nim. Im zawdzięczamy np. nasz „dach nad głową”, szybszy, sprawniejszy i co najważniejsze bezpieczniejszy dojazd do pracy czy też szkoły.

Na co dzień rzadko zwraca się uwagę na to, ile wokół nas jest inwestycji wykonanych przez inżynierów. Ile potu musieli oni wylać, aby powstało to, co pomaga nam w codziennym życiu. Drogi, przejścia podziemne, linie kolejowe i tramwajowe, parkingi, wiadukty, kładki, mosty i wiele, wiele innych obiektów- wszystko po to, aby żyło nam się lepiej i wygodniej- a w dodatku wszystko wybudowane z pewnym zapasem bezpieczeństwa, abyśmy nie czuli się zagrożeni. Gdzie by się nie obejrzeć, tam można dostrzec ich nakład wysiłku. To właśnie dzięki nim, w te coraz bardziej chłodne dni, mamy (na terenach miejskich) dostęp do ciepłej wody, przemierzającej kilometry pod ziemią przez całe miasto, aby trafić do naszych grzejników i kranów, abyśmy wracając zmarznięci uśmiechali się na uczucie bijącego z naszych mieszkań ciepła.

Myślę, że to właśnie dzięki ich starannej i przemyślanej pracy, która służy nie tylko im, ale głównie nam- społeczeństwu, uważa się inżynierów budownictwa za zawód zaufania społecznego.

Kolejnym powodem jest fakt, że inwestorzy zlecający inżynierom wykonanie jakiegoś obiektu czy innego zadania, często zlecają im wykonanie „czegoś więcej”. Tym „czymś” są ich marzenia. Przez długie lata zbierają środki finansowe, aby w końcu zainwestować je np. w budowę swojego domu. Można powiedzieć, że zebrane pieniądze przekazują w pewien sposób w ręce inżynierów, ufając im i mając nadzieję, że w wyniku ich zaangażowania powstanie to, o czym tak długo myśleli i co było powodem ich ciężkiej pracy. Mają nadzieję, że zebrane przez nich pieniądze zostaną dobrze wykorzystane, a inżynierowie dzięki swojej wiedzy i umiejętnościom stworzą coś, co będzie służyć im przez długie lata- bez zbędnych remontów i poprawek. W takim przypadku w rękach inżynierów nie spoczywają już tylko pieniądze, a „coś” więcej.

Poza tym odnoszę wrażenie, że społeczeństwo w pewien sposób bardziej szanuje i ufa zawodom, które służą ludziom i do których niezbędne jest należyte przygotowanie (z odpowiednio wysokim stopniem trudności). Do takich zawodów należy z pewnością zawód inżyniera budownictwa, jak też np. lekarz.

Ogrom wiedzy jaką muszą oni przyswoić i zrozumieć jest, według niektórych, nie do ogarnięcia dla zwykłej istoty ludzkiej, przez co uważają, że osoby które temu podołały są w pewien sposób bardziej godne zaufania i można na nich polegać.

Nieprzespane noce, hektolitry kawy, masa wypisanych długopisów i powyrywanych kartek, bóle oczu i pleców oraz solidna dawka stresu- to tylko ułameczek „kwoty” jaką musiały zapłacić osoby, które podjęły próbę zdobycia tych zawodów, które umożliwiły im później służbę społeczeństwu. Ale dzięki temu, dziś mogą cieszyć się jego szacunkiem oraz zaufaniem.

Konrad Skóra